

W Lubelskiem spadł deszcz meteorytów

26 lutego 2025

Deszcz meteorytów spadł na Lubelszczyźnie; znaleziono już 13 okazów i jest szansa na odszukanie kolejnych – powiedział prezes Polskiego Towarzystwa Meteorytowego prof. Tadeusz Przylibski. Zbadanie meteorytów może przynieść wiele informacji o kosmosie, ale powinno być wykonane jak najszybciej.

W ostatnich dniach we wsi Drelów i okolicy, w północnej części woj. lubelskiego znaleziono meteoryty – dotychczas 13 okazów. „Mieliśmy do czynienia ze spadkiem deszczu meteorytów. Jest szansa, żeby znaleźć kolejne okazy” – powiedział PAP prezes Polskiego Towarzystwa Meteorytowego prof. Tadeusz Przylibski z Politechniki Wrocławskiej.

Znalezione meteoryty to najprawdopodobniej chondryty zwyczajne (będzie to jeszcze sprawdzane w badaniach). Prof. Przylibski powiedział, że choć nie są one szczególnie wyjątkowe, bo to meteoryty najczęściej znajdowane na Ziemi i są w wielu kolekcjach prywatnych i muzealnych – to jednak taki deszcz meteorytów zdarza się dosyć rzadko i może przynieść ciekawe informacje o kosmosie, o tym, co się dzieje poza atmosferą Ziemi.

„Deszcz meteorytów jest bardzo interesujący dla nauki, bo zawiera informacje na przykład o tym, jak obecna aktywność Słońca wpływa na materię, która w przestrzeni kosmicznej się znajduje. Jeśli uda się zmierzyć, jakie izotopy promieniotwórcze i w jakiej ilości są obecne w meteorycie, to wiemy np. na jaki poziom promieniowania kosmicznego narażeni są astronauty” – powiedział ekspert.

Chondryty zwyczajne przynoszą też wiedzę o tym, jak powstał Układ Słoneczny. „One powstały około 4,5 mld lat temu, kiedy

już utworzyło się Słońce, ale jeszcze nie było planet. Mamy tu cenne informacje o tym, jak wyglądała ta protoplanetarna, czyli przedplanetarna materia w Układzie Słonecznym” – dodał.

Ekspert podkreślił, że meteoryty powinny być jak najszybciej przebadane w laboratorium. „Część informacji chociażby o izotopach kosmicznych zanika, bo te izotopy się rozpadają i zanikają w ciągu kilku dni. Jeśli ten materiał nie trafi do laboratorium, to te informacje będą utracone” – powiedział.

Meteoryty to fragmenty skał, które zostały odłupane od macierzystych ciał niebieskich. Krążą one wokół Słońca jako meteoroidy. Jak tłumaczy prof. Przylibski, gdy takie ciało wpadnie w atmosferę Ziemi, to ulega spaleni i rozpada się na mniejsze fragmenty. „Te mniejsze fragmenty materii świecą wtedy jako meteory, a jeśli to jest wyjątkowo jasne zjawisko, to mówimy o bolidach. Z takim bolidem mieliśmy do czynienia kilka dni temu” – dodał.

Znalezienie meteorytów było możliwe dzięki tzw. sieci bolidowej w Polsce o nazwie Skytinel. To prywatna inicjatywa wielu osób, które mają zamontowane np. na swoich domach specjalne kamery do obserwacji nieba. Dzięki tej sieci kamer można obliczyć i wyznaczyć trajektorię lotu takiego bolidu i wyznaczyć obszar, na którym mogły spaść fragmenty meteoroidu, który wywołał zjawisko bolidu, czyli meteoryty. „Najczęściej obszar ten ma kształt elipsy. Tym razem wyznaczono go na południe od Międzyrzecza Podlaskiego” – dodał prof. Przylibski.

Na to miejsce przyjechali ochotnicy poszukiwacze meteorytów. Znaleziono dotychczas 13 okazów, największy waży ponad pół kilograma. Poszukiwania nadal są prowadzone, a prof. Przylibski zachęca do nich także mieszkańców Drelowa i okolicznych wiosek. „Zanim ziemia rozmarznie, spadną deszcze, urosną rośliny, warto przeszukać swoje pola i łąki. To duża frajda znaleźć taki meteoryt” – dodał. Bardzo istotne dla nauki jest przy tym zapisanie dokładnego miejsca znalezienia okazu, najlepiej w postaci współrzędnych z GPS, a także masy

(wagi) okazu.

Ekspert podkreślił, że wartość meteorytu wzrasta po tym, jak zostanie on zbadany i sklasyfikowany jako meteoryt. Badania meteorytów prowadzi Narodowe Centrum Badań Jądrowych, gdzie wykonywane są analizy izotopowe. Klasyfikacje meteorytów przeprowadzane są m.in. na Politechnice Wrocławskiej, a okazy referencyjne gromadzone są w Muzeum Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego.

„Ważne jest, aby meteoryt nie był zniszczony ani uszkodzony, bo jego powierzchnia też ma znaczenie. Ona jest formowana w czasie przelotu przez atmosferę Ziemi, kiedy ten meteoryt się pali. Jego powierzchnia pokazuje, jaki był kierunek spadku, gdzie ta stopiona materia, która ulega spaleniu, się przesuwą” – tłumaczy prof. Przylibski.

Meteoryty – te zbadane i sklasyfikowane – mają wartość kolekcjonerską, funkcjonuje też rynek handlu tymi okazami. Niektóre z nich mogą być wykorzystywane przez złotników i jubilerów.

Autorstwo: PAP

Źródło: NaukawPolsce.pl